

POSTANOWIENIE

Dnia 10 maja 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Pietrzykowski (przewodniczący)

SSN Józef Frąckowiak (sprawozdawca)

SSN Marta Romańska

w sprawie z powództwa A. T. i W. T.

przeciwko C. Towarzystwo Ubezpieczeń na Życie S.A. [...] o zapłatę

i z powództwa wzajemnego C. Towarzystwo Ubezpieczeń na Życie S.A.

przeciwko A. T. i W. T.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 10 maja 2013 r.,

zażalenia powoda (pozwanego wzajemnego) A. T.

na wyrok Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 18 października 2012 r.,

oddala zażalenie.

Uzasadnienie

Powód (pozwany wzajemny) A. T. złożył zażalenie, na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c., od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 18 października 2012 r. W zażaleniu zaskarżył ten wyrok w całości w zakresie w jakim Sąd Apelacyjny uchylił wyrok Sądu I instancji i przekazał sprawę do Sądu Okręgowego do ponownego rozpoznania. W zażaleniu skarżący zarzucił naruszenia 1) art. 379 pkt 3 w związku z art. 321 § 1 k.p.c., 2) art. 233 k.p.c., 3) przepisów prawa materialnego niewskazanych i niewyjaśnionych przez Sąd Apelacyjny w zakresie w jakim doprowadziły ten Sąd do uznania, że łącząca strony umowa agencyjna uległa rozwiązaniu z dniem 31 grudnia 2004 r., 4) naruszenia art. 386 § 4 k.p.c. związku z tym wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zażalenie, którego podstawą jest art. 394¹ § 1¹ k.p.c., ma wyraźnie określony zakres. W takim zażaleniu strona może wskazywać tylko na to, że Sąd II instancji bez podstawy jaką stanowi art. 386 § 4 k.p.c. przekazał sprawę do ponownego rozpoznania sądowi I instancji. Innymi słowy, że pomimo tego, iż sąd I instancji rozpoznał istotę sprawy ma ją rozpoznawać ponownie. Przepis ten w żadnym razie nie stwarza stronie okazji do podnoszenia innych zarzutów naruszenia prawa procesowego lub materialnego, które może ona podnosić w skardze kasacyjnej. (podobnie Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 7 listopada 2012 r., IV CZ 147/12). Mając to na uwadze, zarzuty podniesione w zażaleniu w pkt. 1 do 3 nie mogą w ogóle być wzięte pod uwagę.

Gdy chodzi o zarzut naruszenia art. 386 § 4 k.p.c., to nie zasługuje on na uwzględnienie. Dokonane przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne i ich ocena prawna są oparte na błędnych założeniach, które Sąd ten przyjął bez uwzględnienia zarzutów zgłaszanych przez stronę pozwaną. Dotyczy to przede wszystkim uznania, że notatka z 1 sierpnia 2004 r. stanowi aneks do umowy z dnia 24 lutego 2002 r. i umowa ta wiązała strony do 19 maja 2005 r., podczas gdy z treści tego dokumentu wynika, że na jego podstawie zostanie dopiero przygotowana nowa umowa. Sąd ten przyjął w konsekwencji także, iż umowa zawarta na czas nieokreślony w związku z jej wypowiedzeniem przekształciła się w umowę na czas oznaczony i ta z kolei dalej przekształciła się w umowę na czas

nieokreślony. Taka ocena Sądu I instancji, jak trafnie uznał Sąd Apelacyjny, ze względu na sprzeczność z treścią wspomnianej notatki oraz zupełne pominięcie podstawy prawnej takiego wniosku w ogóle nie poddaje się kontroli instancyjnej. Jeżeli takie założenia i oceny prawne Sądu I instancji uznać za nie znajdujące oparcia w zebranych materiałach dowodowych i nie mające podstawy prawnej, to całkowitej rewizji wymaga stanowisko przyjęte w wyroku Sądu I instancji co do podstawy zasądzenia prowizji za rok 2005. Sąd I instancji zasadzając tzw. świadczenie wyrównawcze oparł się na opinii biegłego także w zakresie określenia podstawy prawnej rozstrzygnięcia. Biegły może dokonywać ustaleń faktycznych, natomiast ocena prawna należy do sądu. Sąd I instancji nie rozpoznała również zarzutów pozwanego co do tego, że powód A. T. występował względem pozwanego w podwójnej roli: jako pracownik pozwanego, z drugiej zaś jako agent współpracujący z pozwanym na zasadzie umowy. Ta okoliczność wymagała zaś oceny, które z umów zostały zawarte z uznaniem powoda jako pracownika pozwanego, które zaś jako agenta.

W sumie dokonane przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne i oceny prawne są nie tylko ustaleniami i ocenami dokonanymi bez odniesienia się do zarzutów strony pozwanej, ale nie mają one podstawy w zebranych materiałach dowodowych, a ze względu na sprzeczności oraz wyraźnie błędną ocenę prawną lub jej brak, orzeczenie Sądu I instancji nie poddaje się kontroli instancyjnej. Biorąc to pod uwagę należy uznać, że Sąd Apelacyjny przekazując sprawę do ponownego rozpoznania ze względu na to, że Sąd I instancji nie rozpoznał jej istoty nie naruszył art. 386 § 4 k.p.c.

Mając na względzie, że zarzuty podniesione w zażaleniu nie zasługują na uwzględnienie Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c., orzekł jak w sentencji postanowienia.